Od Redakcji

Gdy nasz Pan, będąc w synagodze w Kafarnaum, mówił słowa o spożywaniu Jego ciała i piciu krwi, wielu z Jego słuchaczy odeszło. Ta „twarda” mowa nie trafiała do ich serca. *„Jakże ten może dać nam swoje ciało do jedzenia?”* – pytali nie rozumiejąc głębi Pańskich słów. Aby skorzystać z dobrodziejstwa wiecznego życia, musimy wiedzieć jak na co dzień, w praktyce urzeczywistniać karmienie się Pańskim ciałem. Pamiątka ustanowiona przez Pana, z całym swoim pięknem i prostotą, jest jednak tylko symbolem, pokazującym między innymi to, że bardzo potrzebujemy tej ofiary życia złożonego za nas przez Zbawiciela.

Prawdziwe spożywanie Jego ciała i picie drogiej krwi dokonuje się wiarą w każdym z nas. Bo tak, jak codziennie potrzebujemy pokarmu dla ciała, tak ofiara Pana przyswajana na co dzień podtrzymuje nasze życie.

Poprzez wierność Panu i trwanie w poświęceniu pokazujemy, jak drogie i cenne jest dla nas Pańskie życie złożone w zamian za nasze. Nie dopuśćmy do tego, by kiedykolwiek utracić ochronę zapewnioną przez Pańską krew i sprawujmy nasze zbawienie *„z bojaźnią i ze drżeniem”* aż do zwycięstwa.

Redakcja
R-
„Straż”